

Polonia w Iranie – skutek ewakuacji Armii Andersa z ZSRS

Wstęp

Na mocy podpisanego 30 lipca 1941 r. porozumienia Sikorski-Majski została utworzona na terenie Związku Sowieckiego, z przebywających tam osób, które znalazły się w ZSRS na skutek wywózek po 1939 r., Armia Polska pod dowództwem gen. Władysława Andersa. 14 sierpnia 1941 r. doszło do zawarcia umowy wojskowej¹, którą sygnowali gen. Zygmunt Bohusz-Szyszko i gen. Andriej Wasilewski². Umowa wojskowa, podpisana w następstwie zawarcia układu politycznego Sikorski-Majski, była niezbędna do organizacji polskiego wojska w ZSRS. Po latach znoszenia ciężkich warunków życia w sowieckich łagrach, kołchozach, więzieniach, ogłoszenie tzw. amnestii dla obywateli polskich było wydarzeniem obiecującym. Formowanie jednostek wojskowych przyniosło jeszcze jeden skutek – do miejsc formowania zaczęła przybywać licznie ludność cywilna, która szukała osób bliskich oraz wsparcia. O sytuacji politycznej w tamtym okresie pisał Feliks Mantel w swoich pamiętnikach:

Ale jak tu mówić o przyjaźni i o wspólnym froncie [...] trudno by wczorajsi więźniowie, pamiętający traktowanie i warunki, stali się nazajutrz przyjaciółmi swoich oprawców. [...] Choć może mądrość polityczna nakazywała bić się

¹ Zob. E. Duraczyński, *Układ Sikorski-Majski. Wybór dokumentów*, Warszawa 1990, s. 217-219; *Dziennik czynności gen. Władysława Andersa 1941-1945*, oprac. B. Polak, Koszalin 1998, s. 164-165; Z.S. Siemaszko, *Generał Anders w latach 1892-1942*, Londyn 2012, s. 181-187.

² Z. Wawer, *Polskie siły zbrojne na obczyźnie*, w: *Wojsko Polskie w II wojnie światowej*, red. E. Kospath-Pawłowski, Warszawa 1994, s. 159; H. Sarnier, *Zdobywcy Monte Cassino. Generał Anders i jego żołnierze*, tłum. P.K. Domaradzki, Poznań 2006, s. 48 i nast.

wspólnie z wojskami sowieckimi, pozostawić całą armię lub jej część w Związku Sowieckim, ale sentymenty nie pozwalały na taką operację i pchały do wyjścia³.

Artykuł ma na celu ukazanie ewakuacji do Iranu jako ważnego etapu tzw. Szlaku Armii Andersa, z podkreśleniem roli ośrodków m.in. w Teheranie czy Isfahanie. W zarysie opisuje warunki, w jakich przyszło żyć Polonii, która znalazła się w Persji. Ewakuacja z ZSRS była bardzo ważnym etapem w historii Armii Polskiej; pozwoliła na dalsze działania zmierzające do użycia jednostek polskich na froncie.

Ewakuacja z ZSRS – uwarunkowania i przebieg



W obliczu pogarszających się i tak już trudnych stosunków, gdy władze sowieckie domagały się wprowadzenia do działań wojskowych na froncie wschodnim uzbrojonej 5. dywizji, strona polska powzięła decyzję o wyprawieniu z terenów Związku Sowieckiego Armii Polskiej wraz z ludnością cywilną. Władze brytyjskie poparły pomysł ewakuacji Armii Polskiej; „11 marca 1942 r. premier Winston Churchill zaproponował premierowi Sikorskiemu przeniesienie części oddziałów polskich do Iranu, co zbiegło się w czasie z decyzją Stalina o odcięciu racji żywnościowych dla oddziałów polskich [...]”⁴. Decyzja ta podyktowana była brytyjskimi interesami i potencjalnym zagrożeniem zajęcia przez siły niemieckie pól naftowych na Środkowym Wschodzie.

Pozostawała nadal kwestia ewakuacji osób cywilnych, wysunięta przez gen. Andersa, na którą początkowo władze alianckie nie chciały się zgodzić. Generał Władysław Anders pragnął ocalić jak najwięcej Polaków z tzw. „niehumanitarnej ziemi”. Po spotkaniu ambasadora Kota ze Stalinem 14 listopada 1941 r., „nie czekając na ostateczną zgodę władz radzieckich na ewakuację części wojska, Naczelny wódz postanowił zorganizować bazę ewakuacyjną w Teheranie, której zadaniem był wybór i opracowanie tras z ZSRR

³ F. Mantel, *Szkice pamiętnikarskie*, „Zeszyty Historyczne” 1965, z. 7, s. 101.

⁴ J. Wróbel, *Rozproszeni po świecie. Polskie dzieci w osiedlach na Bliskim i Środkowym Wschodzie, w Afryce, Indiach, Meksyku i Nowej Zelandii*, w: *Polskie dzieci na tułacznych szlakach 1939-1950*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2008, s. 70.

na Środkowy Wschód oraz utworzenie obozów przejściowych na terenie Persji”⁵.

Rozkaz dotyczący ewakuacji do Iranu został oficjalnie podpisany przez gen. Andersa 19 marca 1942 r.⁶ Alianci zdecydowali się wybrać Cesarstwo Iranu na miejsce przerzutu armii oraz cywilów do chwili dalszej decyzji o działaniach frontu oraz sytuacji na Środkowym Wschodzie. Kluczowe dla uzyskania zgody sowieckich władz były rozmowy przeprowadzone podczas czerwcowego pobytu Wiaczesława Mołotowa w Londynie, jakie odbył z Winstonem Churchillem, o czym później informował Alexander G. Cadogan Edwarda Raczyńskiego⁷.

Nawet wtedy pod koniec roku 1941, kiedy pod naporem wojsk niemieckich Armia Czerwona cofała się na wszystkich frontach, władze sowieckie traktowały Polaków nie jak sojuszników gotujących się do walki ze wspólnym wrogiem, ale jak nieproszonych gości, których należy się pozbyć. Ten stosunek władz sowieckich stał się ważnym czynnikiem w decyzji rządu polskiego w Londynie, popartej przez Churchilla w czasie jego rozmów ze Stalinem w Moskwie, o przeniesieniu polskiej armii pod dowództwem generała Andersa ze Związku Sowieckiego na Bliski Wschód. Dopiero tam zagłodzeni i schorowani żołnierze otrzymali możliwość boju na włoskim froncie⁸.

Decyzja gen. Władysława Andersa zaważyła o losie ludności cywilnej; zdecydował on w ramach wyznaczonego planu na skierowanie do Iranu 30 tysięcy żołnierzy wraz z 10 tysiącami cywilów (stanowiących część osób zgromadzonych przy Armii). Ewakuacja polskiej ludności odbyła się w dwóch turach, głównie drogą morską (była bowiem łatwiejsza do pokonania ze względów transportowych niż lądowa) z portu w Krasnowodzku do Pahlevi. Prowadzona także drogą lądową z wykorzystaniem miasta Aszchabad, leżącego przy granicy sowiecko-perskiej, gdzie gen. Bohusz-Szyszko zorganizował bazę ewakuacyjną. Rozpoczęła się 23 marca 1942 r., gdy pierwsze transporty kolejowe zmierzały do turkmeńskiego Krasnowodzka, a stamtąd ludność miała udać się do irańskiego Pahlevi.

⁵ Z. Wawer, *Znów w polskim mundurze. Armia Polska w ZSRR sierpień 1941-marzec 1942*, Warszawa 2001, s. 108.

⁶ *Polacy w Iranie 1942-1945. Antologia*, oprac. A.K. Kunert, A. Przewoźnik, R.E. Stolarski, Warszawa 2002, s. 15.

⁷ Z.S. Siemaszko, *Generał Anders w latach 1892-1942*, s. 479 i nast.

⁸ S. Waydenfeld, *Droga lodowa. Od zesłania do wolności – odyseja Polaków*, tłum. D. Waydenfeld, Poznań 2013, s. 315.

Oddelegowany przez Stalina do utrzymywania kontaktów z gen. Andersem, gen. Gieorgij Żukow odpowiedzialny był za przeprowadzenie ewakuacji ze strony sowieckiej. Natomiast po stronie polskiej za przygotowanie baz ewakuacyjnych odpowiadał płk L. Okulicki wraz z wydelegowanym sztabem pod dowództwem gen. B. Szareckiego, którzy udali się do Pahlevi⁹. W liście napisanym przez R.W. Bullarda do premiera Iranu z 24 marca 1942 r. (do wiadomości ministra Alego Soheily'iego) informującym o ewakuacji Polaków do Pahlevi czytamy:

Przygotowania do ich przyjęcia są robione przez sztaby rosyjskich, polskich i brytyjskich oficerów, którzy przetransportują ich zgodnie z planem brytyjskich władz wojskowych. Brytyjskie władze wzięły na siebie odpowiedzialność za wyżywienie i ubranie wszystkich ewakuowanych i za ich stan sanitarny [...] zostaną przewiezieni do Teheranu, gdzie będą rozmieszczeni w kwaterach, już oddanych do dyspozycji Brytyjskich władz wojskowych przez rząd Jego Cesarskiej Mości¹⁰.

Dnia 27 marca 1942 r. po przybyciu obu przedstawicieli Armii Polskiej do Iranu miała miejsce organizacja przestrzeni na potrzeby przyjęcia jednostek wojskowych. Kluczowe w tym czasie podjęte jak najszybciej rozmowy z przedstawicielami rządu Szacha okazały się być owocne. Omówiono warunki, jakie zostaną stworzone na przyjęcie polskiej ludności. Generał Józef Zając, dowódca Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie, otrzymał zadanie utworzenia bazy ewakuacyjnej w Teheranie, której dowódcą został ppłk Feliks Machnowski¹¹.

Generał Anders miesiąc od przeprowadzenia tzw. pierwszej fali ewakuacyjnej, zaczął prowadzić w Teheranie rozmowy dotyczące możliwości zrealizowania kolejnej. Dnia 26 lipca 1942 r. Stalin oficjalnie zgodził się na ewakuację obejmującą 70 tysięcy Polaków, w tym 44 tysiące żołnierzy wraz z 26 tysiącami rodzin¹². Okres od pierwszej do drugiej ewakuacji był czasem końcowych relacji pomiędzy Związkiem Sowieckim a rządem RP na uchodźstwie przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych.

Druga tura ewakuacji Polaków została zapoczątkowana 5 sierpnia 1942 r.; trwała miesiąc, ze ścisłą kontrolą ludności cywilnej, która opuszczała Związek Sowiecki. Stosunki polsko-sowieckie ulegały pogorszeniu już

⁹ J. Wróbel, *Rozproszeni po świecie*, s. 74.

¹⁰ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 53, List do Premiera Iranu od R.W. Bullarda, dn. 24 III 1942, k. 31.

¹¹ *Polacy w Iranie 1942-1945*, s. 9.

¹² Z.S. Siemaszko, *Generał Anders w latach 1892-1942*, s. 488.

po wyjeździe części polskich obywateli. Władze sowieckie „pozbyły” się niejako części „problemu” zgrupowanych Polaków przy wojsku, co w takiej sytuacji dawało im większą pewność w podejmowaniu działań względem tych, którzy pozostali.

Warunki życia Polaków w Cesarstwie Irańskim



Według danych Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Teheranie do 1 XI 1942 r. przybyło do Iranu ogółem 41 248 osób cywilnych, z czego 40 349 drogą morską z Krasnowodzka do Pahlevi, a 899 drogą lądową z Aszhebadu do Meshedu. Iran nie był przewidywany na miejsce stałego pobytu Polaków. [...] Zarówno władze polskie jak i brytyjskie, wspólnie organizując ewakuację, zdawały sobie sprawę, iż państwo szacha nie jest najlepszym miejscem dla uchodźców z ZSSR. Kraj ten daleki był od stabilizacji politycznej, przeżywał ponadto trudności ekonomiczne¹³.

Warto przywołać wydarzenie z 29 stycznia 1942 r. Zanim Iran przyjął polskich uchodźców, dwa mocarstwa – ZSRS oraz Wielka Brytania podpisały z nim traktat o bezpieczeństwie ekonomicznym i wycofaniu oddziałów tych państw zaraz po zakończeniu działań wojennych. Tak o wydostaniu się spod władzy sowieckiej pisał Zbigniew Siemaszko: „[...] nie było jeszcze całkowitym rozstaniem się, bo krążyły tam okupacyjne wojska sowieckie, chociaż były tam już również władze brytyjskie. Dopiero przejazd do centralnej lub południowej Persji był ostatecznym wyjściem z zasięgu sowieckiego”¹⁴. Chociaż czasem przypominano sobie o strefie wpływów sowieckich w Iranie: „Jakże niewielu spośród nas zdawało sobie na przykład sprawę z tego, że na tej gościnnej ziemi, w polskim obozie, na wolności, byliśmy wciąż w strefie wpływów sowieckich, które sięgały aż do Kazwinu [...]”¹⁵.

Iran otworzył przed polskimi obywatelami drzwi swojego państwa. Pierwszymi obozami były te w Pahlevi. Właściwie mieściły się one głównie na plaży tego portowego miasta: „Namioty i długie słomą kryte bungalowy

¹³ J. Wróbel, *Polacy w Afryce Wschodniej i Południowej 1941-1950*, „Zeszyty Historyczne” 1996, z. 115, s. 75 i nast.

¹⁴ Z.S. Siemaszko, *Rosyjski wiersz o wyjeździe armii gen. Andersa*, „Zeszyty Historyczne” 1994, z. 110, s. 193.

¹⁵ *Isfahan – miasto polskich dzieci*, red. I. Beaupré-Stankiewicz, D. Waszczuk-Kamieniecka, J. Lewicka-Howells, Londyn 1988, s. 62.

bez drzwi i okien, ciągną się wzdłuż wybrzeża. Obóz rozrasta się. Długość jego wynosi obecnie już 9 kilometrów. Na tym terytorium ulokowano 30 000 mieszkańców. Miasteczko dzieli się na 5 rejonów. Każdy rejon posiada własną kuchnię i magazyny oraz sklepik¹⁶. Na wybrzeżu Pahlevi znajdowały się dwa obozy wojskowe: na zachodzie bez wyposażenia, oraz na wschodzie z szałasami i namiotami, a nawet kuchnią. Przybysze przechodzili dezynfekcję, golenie i odwyszawianie. Przywdziali nowe ubrania, które dawały również poczucie rozpoczęcia nowego życia. W Pahlevi prowadzono pierwsze listy ewidencyjne przybyłych na ziemię irańską Polaków. Franciszek Machalski pisał, że w Pahlevi „euforia pierwszych dni spędzonych w nowych zupełnie warunkach została rychło zmacona nawrotną falą udręki”¹⁷, mając na myśli stan zdrowia przybyłych rodaków oraz warunki na perskiej plaży.

„Istotną rolę w obozowiskach odgrywały władze wojskowe, zajmujące się w początkowej fazie zakwaterowaniem, wyżywieniem, dezynfekcją, pomocą sanitarną, bezpieczeństwem i przydziałem środków transportu”¹⁸. Miało to na celu utrzymanie porządku i dyscypliny, lecz z czasem funkcje te zaczęły przejmować cywile ze względu na krótkotrwały pobyt Armii Polskiej w Iranie. Tak we wspomnieniach Janusza K. urodzonego w 1930 r. wyglądało przybycie do Iranu:

Po długiej chorobie, przy pomocy wojska, wróciliśmy do zdrowia i pierwszym transportem, osobowym pociągami, wygodnie, wyjechaliśmy do Krasnowodzka, skąd okrętem przez morze Kaspijskie doплыliśmy do Iranu. [...] z Pahlevi, wyjechaliśmy czystymi autami, z eskortą naszych żołnierzy do Teheranu do obozu N 2. Od chwili wylądowania, życie nasze zmieniło się, mamy dobrą opiekę i szkołę, gdyby nie tęsknota za Polską byłoby nam zupełnie dobrze¹⁹.

Tak natomiast swoje przeżycia opisywał trzynastoletni Eliezer K.: „Pewnego dnia powiedziano nam w ochronce, że wieczorem pewną ilość dzieci odwiozą do Teheranu. Ale ponieważ ciągle się o tym mówiło, nie wierzyłem wcale. [...] Kiedy wróciłem rano, dowiedziałem się, że wszystkie

¹⁶ *Polacy w Iranie 1942-1945*, s. 130.

¹⁷ F. Machalski, *Z ziemi perskiej do Polski. Wybór tekstów*, wstęp i oprac. K. Paraskiewicz, K. Paraskiewicz, Kraków 2016, s. 53.

¹⁸ J. Pietrzak, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012, s. 179.

¹⁹ J.T. Gross, *Okupacja sowiecka i deportacje do Rosji w oczach dzieci*, „Zeszyty Historyczne” 1979, z. 48, s. 68.

dzieci wyjechały w nocy. Rozpłakałem się. Kierownik [...] powiedział, że pojedzie druga partia dzieci i ja z nią [...]”²⁰.

Jak pisał Lynne Taylor: „Bandar-e Pahlawi pozostało jedynie obozem przejściowym, natomiast coraz liczniejsza polska populacja pod Teheranem umacniała się, tworząc cały system obozów, w których działały zorganizowane struktury pralni, kuchni, piekarni, szpitali, szkół, warsztatów stolarskich, szewskich i szwalniczych”²¹. Rozwój ośrodkowych zakładów specjalizujących się w dziedzinach przemysłu był również zagospodarowaniem potencjału społeczności polskiej. Teheran był bowiem głównym punktem łączności i organizacji ewakuacji oraz uchodźczego polskiego życia. Utworzone ośrodki przejściowe w stolicy, gdzie sytuacja była lepsza, pozwalały zorganizować cztery obozy o numerach 1, 2, 3 oraz 5. „Najwcześniej powstał obóz Nr 2 utworzony 8 IV 1942 r. W końcu czerwca powstał obóz Nr 3, a w początkach sierpnia Nr 5. Obóz Nr 1 utworzono najpóźniej na przełomie 1942 i 1943 r., najwcześniej go też zlikwidowano, bo już w listopadzie 1943 r.”²². Tak we wspomnieniach opisywał go Andrzej Szujecki:

Do baraku prowadziły cztery wejścia, po dwa naprzeciw siebie, które dzieliły go na trzy części; zakwaterowano tam blisko 80 osób. Całe wnętrze zajmowały zbite z surowych desek, wspólne dla wszystkich, prycze. Między pryczami a ścianami znajdowało się bardzo wąskie przejście [...] W odległości około stu metrów znajdowały się umywalnie i prysznice, w większości pod gołym niebem. Nieco dalej kuchnia polowa, z której trzy razy dziennie dyżurni przynosili posiłki. [...] Otoczony zasiekami z drutu kolczastego obóz był rozległy i przejście z jednego końca na drugi zajmowało ponad 10 minut. [...] Do obozu 1 oprócz baraków mogących pomieścić około siedmiu tysięcy osób należały też murowane, piętrowe baraki, otoczone murem, położone między osiedlem barakowym a szosą prowadzącą ze wschodu do śródmieścia Teheranu. Poprzednio mieściły się tu obiekty wojskowe armii perskiej²³.

Obozowisko o numerze 2, umiejscowione w dzielnicy Doshan Tappeh, 8 km od stolicy, mieściło się niedaleko lotniska teherańskiego. Natomiast obóz nr 3 został umiejscowiony w Yousufabadzie nad Teheranem, gdzie

²⁰ Tamże, s. 82.

²¹ L. Taylor, *Polskie sieroty z Tengeru. Od Syberii przez Afrykę do Kanady 1941-1949*, tłum. M. Szymański, Poznań 2010, s. 55.

²² E. Wróbel, J. Wróbel, *Rozproszeni po świecie. Obozy i osiedla uchodźców polskich ze Związku Sowieckiego 1942-1950*, Chicago 1992, s. 69.

²³ *Tułacze dzieci*, oprac. K. Sulikiewicz, Warszawa 1995, s. 29.

założono 20 lipca 1942 r. Dom Wypoczynkowy²⁴, przeznaczony dla Pomocniczej Służby Kobiet. Czwarły ośrodek dla wojskowych, zaraz po ich przeniesieniu do Iraku został zlikwidowany. W Szemiranie, przy Shimran Road, mieściła się placówka Nr 5, będąca sierocińcem dla polskich dzieci.

Istotną rolę dla polskiego wychodźstwa ze Związku Sowieckiego wraz z Teheranem odegrał Isfahan. Powstawały tam pierwsze ośrodki przeznaczone dla dzieci (głównie sierot) już na początku pierwszej ewakuacji, kiedy 10 kwietnia 1942 r. przybyła pierwsza grupa 250 dzieci wraz z opiekunami. Na isfahański ośrodek składały się na początku trzy zakłady: Nr 1 z zarządzeniem misji anglikańskiej, Nr 2 w konwencji sióstr szarytek z Francji oraz Nr 3 należący do szwajcarskich ojców salezjanów. „Z powodu stale powiększającej się ilości dzieci wynajęto, dzięki życzliwej pomocy ormiańskiego biskupa Akhbara, sześć domów za rzeką, na Dżulfie”²⁵. Liczba zakładów polskich wzrosła do 21, co spowodowało powołanie Ekspozytury Delegatury w celu zapewnienia lepszego zarządzania administracyjnego. Do października 1942 r. kierował nią Tadeusz Dymowski, a następnie Eugeniusz Mancewicz²⁶.

Obozowiska polskiej ludności znajdowały się również w Ahwazie oraz Meshedzie. Pełniły głównie rolę tranzytową i miały charakter przejściowy. Położony nad Zatoką Perską Ahwaz przyjął Polaków w lipcu 1942 r. Powstał tam obóz na obszarze koszar irańskiej armii, dwa kilometry od dworca kolejowego. W Meshedzie, w prowincji Chorasán, założono obozowisko już w marcu 1942 r., ze względu na ewakuację najmłodszych. Do końca roku 1942 przebywało tam ok. 400 dzieci. Kierownikiem Ekspozytury Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na ośrodek meshedzki był Franciszek Bała.

Wszystkie powstałe ośrodki polskie na terytorium Cesarstwa Irańskiego były zorganizowane na wzór wojskowy. Zarządzającym z aparatem administracyjnym był komendant z poszczególnymi kwatermistrzostwami: gospodarczym, żywnościowym, materiałowym, informacyjnym oraz naczelnym lekarzem. Komenda Główna Obozów podlegała Delegatowi Rządu RP. Na terenie placówek obowiązywał ściśle określony plan dnia, zapewniający ład i porządek. Teren obozów był częściowo ogrodzony oraz strzeżony przez wyznaczonych dozorców. Na terenie obozowisk znajdowały się także budynki gospodarcze: kuchnie, magazyny żywnościowe i materiałowe, łaźnie, umywalnie, pralnie, dezynfektory oraz pomieszczenia szkolne,

²⁴ *Polacy w Iranie 1942-1945*, s. 90.

²⁵ *Isfahan – miasto polskich dzieci*, s. 116.

²⁶ Tamże, s. 118.

świetlicowe i kaplice. Były też izba chorych, ambulatorium, apteka oraz pomieszczenia administracyjno-kancelaryjne. Obozy składające się z bloków na 35 osób, wyposażone były w stoły, prycze, łóżka, ławy, wiadra, wanienki, lampy naftowe oraz urządzenia sanitarne – łaźnie, pralnie, umywalnie, basen, sanitariaty i natryski²⁷. Kwestia wyżywienia przedstawiała się następująco: dzienna racja żywnościowa to 400 g chleba, 175 g mięsa baraniego, 7,5 g cukru, 1 jajko, 0,25 l mleka, 159 g mąki, 30 g masła, 60 g marmolady, a dla dzieci dodatkowo sok owocowy i słodycze²⁸.

Opiekuńczą rolę nad ludnością cywilną piastowała Delegatura Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, utworzona 3 marca 1942 r., na czele której stanął Wiktor Styburski, następnie od roku 1943 Franciszek Haluch. Sprawnie działało także Poselstwo RP w Iranie z Janem Karszo-Siedlewskim na czele, zaangażowane w proces ewakuacji i lokowania rodaków na perskiej ziemi. Utworzono Biuro Pomocy przy Poselstwie, którego kierownikiem został Waclaw Łaciński, a w roku następnym zastąpił go Zbigniew Jakubski²⁹. W lipcu 1942 r. obowiązki posła przejął dr Karol Bader, kontynuując starania poprzednika w kontaktach z rządem irańskim oraz kontrolowaniem sytuacji w Polsce.

W Teheranie 19 maja 1942 r. powstał Polski Komitet Obywatelski mieszkańców Obozów Cywilnych w Iranie³⁰. Celem tej organizacji była przede wszystkim opieka nad ludnością cywilną, podniesienie morale społeczeństwa, podejmowanie i wspieranie różnorodnych inicjatyw. W skład Komitetu weszli delegaci z poszczególnych ośrodków.

Pokrzepiające były słowa ks. kapelana Władysława Słapy do ewakuowanych polskich obywateli wypowiedziane w sierpniu 1942 r.: „Gorący wiatr gościnnej Persji szybko osuszy te perły łez, a serca rozpali niegasnącym żarem wielkiego umiłowania, zbudzi zapał ducha, zrodzi moc i hart, rozpoczniemy razem Wielki Marsz do rodzinnego domu”³¹.

Polacy rozmieszczeni w różnych ośrodkach szukali członków swoich rodzin, którzy również przybyli do Iranu innym transportem. Często bywało, że rodziny zostawały rozłączane także w samych miejscach pobytu, ze względu na przyjętą politykę rozmieszczania osób w ośrodkach. Jednak nie przeszkodziło to widywać się poszczególnym członkom rodzin, co sprzyjało

²⁷ J. Wróbel, *Rozproszeni po świecie*, s. 77.

²⁸ Tamże, s. 78.

²⁹ *Polacy w Iranie 1942-1945*, s. 36.

³⁰ AAN, Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 54, Regulamin Polskiego Komitetu Obywatelskiego, k. 13.

³¹ *Polacy w Iranie 1942-1945*, s. 100.

odbudowie relacji rodzinnych. Władysław Czapski, jako dziecko ocalałe z sowieckiej ziemi, wychowanek isfahański wspominał: „Członkowie mojej rodziny uwolnieni z więzień radzieckich, nie mając ze sobą żadnego kontaktu w czasie zsyłki, spotkali się ponownie na gościnnej ziemi Iranu w 1942 roku”³².

Z czasem życie polskich obywateli w irańskich miastach unormowało się; już nie panowała ciągła obawa wybuchu epidemii, rozwiązano problem rozmieszczenia ludności oraz wyżywienia. Dzieci licznie przybyłe do Persji zostały objęte obowiązkiem szkolnym. Społeczność polska zaaklimatyzowała się, Iran dał im poczucie bezpieczeństwa, szczególnie najmłodszym, którzy po traumatycznych przeżyciach bardzo potrzebowali stabilizacji. „Po raz pierwszy w historii naród irański i polski stanęły obok siebie tak blisko, poznając się wzajemnie i odnajdując wspólnotę interesów zarówno w przeszłości, jak i teraźniejszości”³³. Iran dał im nowe życie, dosłowne uzdrowienie, bezpieczeństwo, zrozumienie i kształcenie. Ewakuowani dochodzili do siebie, odzyskiwali (niektórzy zyskiwali po raz pierwszy) równowagę psychiczną i fizyczną. Podejmowali się pracy w ramach życia w obozowiskach, jak i poza nimi. Polacy, którzy byli fachowcami w różnych dziedzinach, znaleźli zatrudnienie w przemyśle, administracji, przedsiębiorstwach, domostwach. „Korzystając z pobytu w Iranie dziesiątek tysięcy polskich uchodźców, rząd irański, mając problemy z zastąpieniem fachowców niemieckich, już w 1942 r. wystąpił z propozycją zatrudnienia na kontraktach rządowych polskich inżynierów i techników”³⁴. Podkreślano: „Polacy wnieśli dużo życia i swoim zapałem do pracy imponują nie tylko gospodarzom, ale i każdemu cudzoziemcowi [...] zakasali rękawy i po otrząśnięciu się z pierwszego wrażenia, jakie spowodować musi zmiana otoczenia, klimatu i warunków życia – zabrali się do roboty”³⁵.

Warunki stworzone przez Delegaturę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wraz z Poselstwem RP w Teheranie, przy przychylności Irańczyków pozwalały polskiej ludności na rozwój życia polonijnego, rozkwit kultury polskiej na ziemiach perskich, m.in. powstawanie licznych zrzeszeń kulturalno-naukowych, które pełniły również funkcje oświatowe. Takim było założone 23 października 1942 r. Towarzystwo Studiów Irańskich

³² W. Czapski, *Polska pamięta i dziękuje Iranowi*, „Ambasador” 14 (2012), s. 28.

³³ F. Machalski, *Z ziemi perskiej do Polski*, s. 113.

³⁴ K. Walaszczyk, *Środkowy Wschód w latach II wojny światowej. Relacje i działania polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych w Iranie, Iraku i Afganistanie*, Toruń 2012, s. 182.

³⁵ *Polacy w Iranie*, „Gazeta Polska. Dziennik Informacyjny Polaków na Bliskim Wschodzie”, nr 118, 20 maja 1942, s. 3.

(TSI) z historykiem Stanisławem Kościółkowskim jako prezesem zarządu. „W Iranie i Libanie powstały unikatowe instytucje kulturalno-naukowe, które przyczyniły się do poznania przeszłości i kultury krajów, gdzie przyszło Polakom mieszkać. Taką instytucją było chociażby Towarzystwo Studiów Irańskich grupujące wybitnych polskich uczonych”³⁶. Orientalista i członek TSI Franciszek Machalski, wspominając powstanie ośrodka uchodźczego w Iranie, podkreślał, że nadane mu ramy organizacyjne stwarzały w jakimś sensie państwo w państwie³⁷.

„Irańczycy naprawdę gościnni i o współczujących sercach, przyjęli Polaków jak najlepiej. Iran wydawał się rajem – możliwość najedzenia się do syta, kupienia bez trudu różnych drobiazgów, wywoływała nieustanne zachwyty. Nie razily nikogo niewygody życia obozowego i upały wczesniej zeszłorocznej wiosny”, pisało Poselstwo RP w Teheranie do ministra spraw zagranicznych Edwarda Raczyńskiego³⁸.

Zakończenie



Szacuje się, że pod koniec 1942 r. w Iranie przebywała następująca liczba obywateli polskich: w Teheranie – 17 109, w Isfahanie – 2 090, oraz przebywających poza ośrodkami – 1 163 osoby³⁹. Ludność zgromadzona w ośrodkach była zobowiązana, gdy udawała się poza ich obszar, do posiadania przepustek wraz z paszportem do okazania⁴⁰. Wcześniej miała miejsce paszportyzacja, ponieważ większość przybyłych Polaków nie posiadała dokumentów. Z sentymentem pisano o opuszczaniu perskiej ziemi: „Z czcią żegnamy miasto Teheran. Dobrze będziemy je wspominały, gdyż przyjęło ono nas biednych, zagłodzonych, a dziś żegna zdrowszych na ciele i duszy. Życie nasze w nim oraz jego mieszkańcy przypomnieli, że nie wszędzie tak ludzie się męczą jak tam na Sybirze”⁴¹.

³⁶ J. Wróbel, *Rozproszeni po świecie*, s. 105.

³⁷ F. Machalski, *Wędrowki irańskie*, Warszawa 1960, s. 7.

³⁸ AAN, Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 18, Pismo do Pana Ministra Spraw Zagranicznych w Londynie, z dn. 23 marca 1943, k. 27.

³⁹ Za: J. Pietrzak, *Polscy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej*, s. 97.

⁴⁰ AAN, Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 54, Powiadomienie Komendanta Głównego Obozów Cywilnych z dn. 6 lipca 1942, k. 207.

⁴¹ J. Wróbel, *Rozproszeni po świecie*, s. 78.

Podsumowując, należy stwierdzić jasno, że ewakuacja do Iranu, jako pierwszy etap „szlaku wolności” była przełomowym momentem dla polskiej ludności przebywającej w ZSRS i w niedalekiej przyszłości prowadziła do zwycięstwa pod Monte Cassino. Wyprowadzenie Polaków do Cesarstwa Irańskiego nazywa się często „irańskim etapem przejściowym”, jednak był on istotny ze względu na wyzwolenie części obywateli polskich od łaagrów i więzień oraz poprawę warunków życia, z czego doskonale zdawał sobie sprawę gen. Władysław Anders. Wyprowadził on z „domu niewoli” ponad 115 tysięcy Polaków, którzy do końca swoich dni byli mu za to wdzięczni. W wierszu *Persja uciekająca* wydanym w palestyńskim „Junaku” w 1944 r. Stefan Legeżyński przywołuje: „[...] Persjo o starej kulturze, Pozdrawia Cię pielgrzym z północy – w Twoich urokach się nurza. [...] Może nie ujrzę Cię więcej, ale Cię będę pamiętał, Bo lot przez Twoje obszary był dla mnie – wolnego – świętem!”⁴².

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 53, List do Premiera Iranu od R.W. Bullarda, dn. 24 III 1942.

Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 54, Regulamin Polskiego Komitetu Obywatelskiego. Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 18, Pismo do Pana Ministra Spraw Zagranicznych w Londynie, z dn. 23 III 1943.

Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 54, Powiadomienie Komendanta Głównego Obozów Cywilnych, z dn. 6 lipca 1942.

Literatura

Czapski W., *Polska pamięta i dziękuje Iranowi*, „Ambasador” 14 (2012), s. 28.

Duraczyński E., *Układ Sikorski-Majski. Wybór dokumentów*, Warszawa 1990.

Dziennik czynności gen. Władysława Andersa 1941-1945, oprac. B. Polak, Koszalin 1998.

Gross J.T., *Okupacja sowiecka i deportacje do Rosji w oczach dzieci*, „Zeszyty Historyczne” 1979, z. 48, s. 55-83.

Isfahan – miasto polskich dzieci, red. I. Beaupré-Stankiewicz, D. Waszczuk-Kamieniecka, J. Lewicka-Howells, Londyn 1988.

Machalski F., *Wędrowki irańskie*, Warszawa 1960.

⁴² W. Czapski, *Polska pamięta i dziękuje Iranowi*, s. 28.

- Machalski F., *Z ziemi perskiej do Polski. Wybór tekstów*, wstęp i oprac. K. Paraskiewicz, K. Paraskiewicz, Kraków 2016.
- Mantel F., *Szkice pamiętnikarskie*, „Zeszyty Historyczne” 1965, z. 7.
- Pietrzak J., *Polacy uchodźcy na Bliskim Wschodzie w latach drugiej wojny światowej. Ośrodki, instytucje, organizacje*, Łódź 2012.
- Polacy w Iranie 1942-1945. Antologia*, oprac. A.K. Kunert, A. Przewoźnik, R.E. Stolarski, Warszawa 2002.
- Polskie dzieci na tułaczyczych szlakach 1939-1950*, red. J. Wróbel, J. Żelazko, Warszawa 2008.
- Sarner H., *Zdobywcy Monte Cassino. Generał Anders i jego żołnierze*, tłum. P.K. Domański, Poznań 2006.
- Siemaszko Z.S., *Rosyjski wiersz o wyjeździe armii gen. Andersa*, „Zeszyty Historyczne” 1994, z. 110, s. 193.
- Siemaszko Z.S., *Generał Anders w latach 1892-1942*, Londyn 2012.
- Taylor L., *Polskie sieroty z Tengeru. Od Syberii przez Afrykę do Kanady 1941-1949*, tłum. M. Szymański, Poznań 2010.
- Tułacze dzieci*, oprac. K. Sulkiwicz, Warszawa 1995.
- Walachczyk K., *Środkowy Wschód w latach II wojny światowej. Relacje i działania polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych w Iranie, Iraku i Afganistanie*, Toruń 2012.
- Wawer Z., *Znów w polskim mundurze. Armia Polska w ZSRR sierpień 1941-marzec 1942*, Warszawa 2001.
- Waydenfeld S., *Droga lodowa. Od zestania do wolności – odyseja Polaków*, tłum. D. Waydenfeld, Poznań 2013.
- Wojsko polskie w II wojnie światowej*, red. E. Kospath-Pawłowski, Warszawa 1994.
- Wróbel E., Wróbel J., *Rozproszeni po świecie. Obozy i osiedla uchodźców polskich ze Związku Sowieckiego 1942-1950*, Chicago 1992.
- Wróbel J., *Polacy w Afryce Wschodniej i Południowej 1941-1950*, „Zeszyty Historyczne” 1996, z. 115, s. 73-121.

STRESZCZENIE: Utworzona Armia Polska na terytorium ZSRS dowodzona przez gen. Władysława Andersa powstała na mocy porozumienia Sikorski-Majski z 30 lipca 1941 r. Sytuacja międzynarodowa sprzyjała staraniom o ewakuację Polaków. Przeprowadzone rozmowy z Józefem Stalinem polskich władz na uchodźstwie i dowództwa Armii Polskiej przy wsparciu Aliantów Zachodnich doprowadziły do zgody na wyjście Polaków ze Związku Sowieckiego. Ewakuacja żołnierzy wraz z ludnością cywilną została przeprowadzona w kwietniu oraz w sierpniu 1942 r. głównie drogą morską do Cesarstwa Iranu. Omówione warunki życia ludności polskiej w ośrodkach w: Pahlawi, Meszhedzie, Teheranie, Ahwazie, Isfahanie wykazują, że pobyt Polaków na irańskiej ziemi cechuje poprawa warunków życia, znaczna regeneracja i hospitalizacja, edukacja dzieci oraz działalność kulturalno-społeczna. Ludność cywilna pozostała w Iranie do 1945 r.

Słowa kluczowe: Armia Polska, gen. W. Anders, Iran, ewakuacja z ZSRS, porozumienie Sikorski-Majski, polskie ośrodki ludności cywilnej w Iranie, Polacy w Iranie

SUMMARY: The Polish Army created in the territory of the USSR, commanded by General Władysław Anders, was established under the Sikorski-Majski agreement of July 30, 1941. The international situation favored efforts to evacuate Poles. The talks with Józef Stalin of the Polish authorities in exile and the command of the Polish Army with the support of the Western Allies led to the consent of Poles leaving the Soviet Union. The evacuation of soldiers with the civilian population was carried out in April and August 1942, mainly by sea to the Iranian Empire. The discussed living conditions of the Polish population in centers in: Pahlavi, Mashhad, Teheran, Ahwaz, and Isfahan show that the stay of Poles on Iranian soil is characterized by improvement of living conditions, significant regeneration and hospitalization, children's education and cultural and social activities. The civilian population remained in Iran until 1945.

Keywords: The Polish Army, General W. Anders, Iran, evacuation from USSR, Sikorski-Majski agreement, Polish civil population camps in Iran, Poles in Iran